

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 łam) lub jego miejsce 10 gr.

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 łam) lub jego miejsce 10 gr.

# KROTOSZYŃSKI

# ORĘDOWNIK POWIATOWY

WYCHODZI w ŚRODY i SOBOTY

Administracja i Redakcja: DRUKARNIA K. K. O. KROTOSZYN, UL. FLORJAŃSKA 1. TEL. 164.

REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO - STAROSTWO W KROTOSZYNIE - TEL. 39

Środa, dnia 21-go października 1936 r.

## Ceny chleba razowego.

Powołując się na mój komunikat w sprawie cen maksymalnych na przetwory zbóż chlebowych z dnia 13. X. b. r. Nr. A. 66/80/36. ogłoszony w numerze 83 Krotoszyńskiego Orędownika Powiatow. wyjaśniam, że pod „CHLEBEM ŻYTNIM RAZOWYM” rozumieć należy chleb razowy z mąki żytniej powyżej 65% (t. j. 70%, 75% itd.). Cena za ten chleb została ustalona na 0,23 zł za 1 kg. Winiętych pobierania lub żądania cen wyższych, będą pociągane do surowej odpowiedzialności.

Krotoszyn, dnia 20. X. 1936 r.

Starosta Powiatowy:  
(-) WILIMOWSKI.

Nr. A. 66/80/36.

## O sprostowaniu skazanej, przez władze niemieckie, pisowni nazwisk.

Jest faktem powszechnie znanym, że urzędnicy stanu cywilnego państw zaborczych, czy to pomyłkowo, z powodu niezajomości zasad pisowni polskiej, czy też w imię świadomej uprawianej polityki wyznaradawiającej, wprawiali częstokroć w prowadzonych przez się rejestracji nazwiska rdzennie polskie w formie skazanej np.: Gonschorowsky (Gonschorowski lub Gonsorowski) zamiast Gasiorowski, Król zamiast Król, Gorodyckij zamiast Gorodyski i t. p.

Z uwagi na zasadnicze znaczenie aktu cywilnego, jako podstawy, na której opierają się wszelkie późniejsze dokumenty urzędowe i prywatne zniekształcenia bądź błędy raz dopuszczone uścisły się i mszają jeszcze dotychczas na dziedzinach danego nazwiska.

Stwierdzono, że istnieje w Państwie liczna jeszcze rzesza pokrzywdzonych w ten sposób jednostek, które z istniejących możliwości naprawienia wyrządzonej bezpośrednio im samym bądź też pośrednio przodkom ich krzywdy, dotychczas nie skorzystały.

Naturalną dążność do odzyskania prawidłowej pisowni nazwiska rodowego hamuje w znakomitej większości przypadków niezajomość obowiązujących w danym zakresie przepisów bądź też obawa przed uciążliwym i kosztownym postępowaniem.

Chcęę przyjąć zainteresowanym z jak najwydatniejszą w tym względzie pomocą. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych do porozumienia z zainteresowanymi Ministerstwami zarządziło wprowadzenie

do i tak uproszczonego już w omawianej dziedzinie trybu postępowania sprostowawczego dalszych jeszcze udogodnień.

Podania o sprostowania mogą:  
1) obejmować próbę indywidualną osoby zainteresowanej, albo w zbiegu większej ilości zainteresowanych, urodzonych na obszarze jednego i tego samego okręgu administracyjnego,  
2) nosić charakter próby zbiorowej.

W podaniu powołane należy fak skazać pisowni nazwiska, dołączając używany wyciąg (świadectwo) z podlegającego sprostowaniu aktu urodzenia ewent. należyce uwierzytelniony odpis takiego wyciągu.

W przypadkach, w których by dołączenie omawianego wyciągu (odpisu wyciągu) połączone było z pewnymi trudnościami i wpływać mogło na zwłokę w załatwieniu sprawy, poprzedzić można na ścisłym podaniu daty urodzenia oraz siedziby urzędu (urzędnika) stanu cywilnego, w którego obrębie podlegający sprostowaniu akt (akty) urodzenia sporządzono.

W postępowaniu administracyjnym zarówno podanie o sprostowanie zgłoszone do władzy administracji ogólnej, jak również decyzja władzy tej, zezwalająca na sprostowanie, wolne są od opłat stemplowych na mocy art. 142 pkt. (1) oraz art. 160 pkt. (1) ustawy o opłatach stemplowych (Dz. U. R. P. Nr. 64, poz. 404 z 1935 r.).

Krotoszyn, dnia 17 X. 1936 r.

Starosta Powiatowy:  
(-) WILIMOWSKI

Nr. A. 6/50/36.

## Dzielnia nieurzędowa. Stulecie gimn. krotoszyńskiego.

W dniu 3 października upłynęło 100 lat od chwili powstania tutejszego gimnazjum. Celem upamiętnienia tej chwili odbędzie się niebawem, najprawdopodobniej w dniu 25 listopada, obchód jubileuszowy, do którego przygotowania są od kilku tygodni w toku.

Ważniejsze momenty z historii zakładu jakoteż szczegóły, dotyczące uroczystości jubileuszowych, zostaną w swoim czasie obywatelstwu naszego miasta podane do wiadomości.

Nierazie zawiadamiam tylko, że z okazji jubileuszu przewidziany jest Zjazd byłych uczniów zakładu. Celem przesłania zainteresowanym osobom zaproszeń i programów obchodu potrzebne są ko-

niecznie obecne adresy byłych uczniów. Prowizoryczny Komitet Obchodu zwracał się do nich już dwukrotnie za pośrednictwem dzienników i radja z prośbą, aby zechcieli zakomunikować nie tylko swoje niejesece zamieszkania, lecz równocześnie lura pobytu w zakładzie oraz obecny swój zawód. Zgłoszeń takich wpłynęło jednak do tego czasu bardzo mało, co w wysokim stopniu utrudnia pracę organizacyjną, związaną z Obchodem i ze Zjazdem. Obecnie przeto zwracam się ponownie do wszystkich zainteresowanych, mieszkających zwłaszcza w mieście i powiecie naszym, aby adresy swoje zechcieli podać cempredzej. Mogą to uczynić albo zwykłą kartką pocztową, albo też osobiście w Sekretariacie gimnazjum. Zależy mi na tem, aby adresy wpłynęły do końca października.

Ponieważ trudno mi skomunikować się z młodzieżą akademicką, rozproszoną po całym kraju, przeto proszę P. T. Rodziców, których córki lub synowie po ukończeniu gimnazjum tutejszego uczęszczają na studia wyższe, podali mi w ich zastępstwie również tak pożądane adresy.

W obecnej chwili trudno jest przewidzieć przypuszczalną, chociażby tylko nawet ilość osób zamiejscowych które przyjadą na jubileusz. W każdym razie nie ulega wątpliwości, że całemu szeregowi osób, które przybędą na jubileusz, trzeba będzie zapewnić na krótki zresztą czas trwania obchodu mieszkania i kwatery.

Jestem przekonany, że Szanowni Obywatele naszego miasta nie odmówią gościnny w naszych domach tym, którzy w mieście naszym spędzili swe lata szkolne. Zwracam się przeto do wszystkich, którzy oddać mogą na ten cel pokoje, z uprzejmą prośbą, aby kwatery zechcieli laskawie zgłosić albo pisemnie albo też ustnie w sekretariacie gimnazjum.

Wszystkie dzienniki polskie, do których wiadomości dojdzie mój komunikat, proszę, aby na łamach swych zechcieli poświęcić krótką bodaj wzmiankę 100 letniemu jubileuszowi gimnazjum krotoszyńskiego.

Prof. Leon Hasidki  
dyrektor gimnazjum.

## Akcja przeciw-komunistyczna.

W numerze 74-ym Krotoszyńskiego Orędownika Powiatowego podaliśmy do wiadomości uchwały, podjęte przez poszczególne organizacje w sprawie niebezpieczeństwa propagandy komunistycznej.

Stwierdzamy z przyjemnością, że akcja ta obejmuje coraz większe szeregi spole-

czeństwa. Podajemy poniżej w dalszym ciągu deklaracje antykomunistyczne, jakie nam zostały zakomunikowane:

### REZOLUCJA

Tow. Przemysłowców w Krotoszynie.

Towarzystwo Przemysłowców w Krotoszynie pragnie zwrócić uwagę na coraz silniej rozpowszechnianie się akcji elementów wywrotowych a przede wszystkim komunistycznych, która ma na celu obalenie obecnego ustroju w Państwie.

Do propagandy swych hasel wyszukuje się trudne położenie gospodarza w kraju.

Wobec tego, że przewrót tego rodzaju w innych Państwach nie tylko nie naprawiło położenia gospodarczego ale zniszczyło całkowicie ustrój gospodarczy, zniszczyło majątek narodowy, zniszczyło dorobek kulturalny całych pokoleń a nawet całych wieków, Towarzystwo Przemysłowców, po obszernym referacie o kumuniźmie i jego niszczącej działalności, oraz o tragicznym położeniu ludności w Państwach dotkniętych klęską przewrotu komunistycznego, na zebraniu w dniu 10-go sierpnia 1936 r. uchwała zwrócić się z apelem do władz, aby w walce z tą anarchią użyć wszelkich do dyspozycji stojących środków.

Równocześnie uchwała zebranie, że tak jak dotychczas, Towarzystwo Przemysłowców licząc 176 członków i będąc jednym z najstarszych towarzystw na terenie Krotoszyna, bezwzględnie popierać będzie władze w utrzymaniu obecnego ustroju w Państwie.

Zarząd Towarzystwa Przemysłowców St. Chyba, prezes. J. Duczmal, sekretarz. Fr. Talarczyk, skarbnik.

St. Reiter. H. Młynarz. M. Mikołajczak.

### REZOLUCJA

Katolickiego Towarzystwa Robotników Polskich w Krotoszynie w sprawie walki z komunizmem.

Katolickie Towarzystwo Robotników Polskich obejmuje 230 członków — re-

prezentuje katolicki świat pracy i jako takie:

1) pracuje poza religijnem i moralnem wyrobieniem członków — w obronie interesów stanu robotniczego — według katolickich encyklik apostoelskich: „Rerum novarum“ i „Quadragesimo anno“.

2) domagając się słusznej płacy, broni własności prywatnej i uznaje Władzę duchowną i świecką

3) nie zgadza się z rewolucyjnymi hasłami komunistycznymi „frontu ludowego“.

4) zawsze stać będzie na stanowisku praworządności.

Zarząd Katol. Tow. Robotników Polskich X. St. Małecki

P. Selwat, skarbnik. Stuszyński, prezes. Jankowski, sekretarz.

## ŚMIERĆ

zadaje

**myszom polnym**

wypróbowany środek

## LEPIT.

Wyłączna sprzedaż na powiat krotoszyński

**Zielona Drogeria** Kazimierz Bajarlain Krotoszyń, Zdunowska 6

„KARSAN“ chroni ziemniaki przed gniciem.

„A N O X“ niszczy wołkę zbożowego.

## Raidy narciarskie.

Organizacje turystyczne i sportowe pod egidą Ministerstwa Komunikacji czynią już przygotowania do zimowego sezonu. Nowości, która będzie entuzjastycznie

przyjęta przez amatorów turystyki i sportu, jest fakt, że w sezonie 1936/7 odbędą się dwa kolejowe raidy narciarskie, zamiast jednego, jak to było w latach ubiegłych. W obu raidach wezmą udział turyści zagraniczni, którzy już obecnie informują się w sprawie tej, słynnej już, imprezy polskiej.

Raid pierwszy odbędzie się w okresie Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku, od 23 grudnia do 2 stycznia. Będą w nim mogli zatem wziąć udział turyści, korzystający z urlopów świątecznych.

Marszruta I-go raidu przewidziana jest, jak następuje:

Dn. 23. XII. 36 r. Zjazd uczestników Raidu do Krakowa i wieczorem odjazd. Dn. 24, 25, 26 XII pobyt w Krynicy — wyjazd w noc. Dn. 27, 28, 29. XII pobyt w Zakopanem — wyjazd w noc. Dn. 30. XII pobyt w Wiśle — wyjazd w noc. Dn. 31. XII i 1. I. 37 pobyt w Krakowie — wyjazd w noc. Dn. 2. I. 37 Warszawa, gdzie wieczorem nastąpi rozwiązanie Raidu.

Program drugiego Raidu w następnym numerze.

## Kupiectwo w handlu trzodą i bydłem organizuje się.

W ostatnich miesiącach wyszło cały szereg ustaw, rozporządzeń i zarządzeń wykonawczych, regulujących obrót żywcem i mięsem.

Niewątpliwie same poczynania, zmierzające do uregulowania i usunięcia obecnych niedomagań obrotu mięsnego, należy przywitać z uznaniem. Niestety projektodawcy przy pracach z tym związanych zapatrzyli się na wadliwą struk-

# Składajcie ofiary na zimową pomoc dla bezrobotn.!

ADAM NASIELSKI.

## WYŚCIG ZE ŚMIERCIA

POWIEŚĆ.

74.

„Ty nie jesteś winien śmierci pulkownika. On był już trupem zanim do niego strzeliliś.“ Co miały oznaczać te zagadkowe słowa? Co obiecał Dr. Garret przez to powiedzieć? Czyżby kpł z niego? Nie! Ten człowiek nie jest zdolny do kpiny. Taka poważna łagodność bije z jego oczu. Więc to miałyby być prawdą? On nie jest mordercą! Jest człowiekiem na równi z innymi. Nikt nie będzie wytykać go palcami. Będzie mógł każdemu spojrzeć odważnie w oczy. Pisma nie będą opisywały jego procesu. On sam nie będzie łupem raportów i reporterów.

Tak, to chyba prawda taki człowiek jak Dr. Garret nie żartuje. To musi być jakaś ważna osobistość.

Jednak, pomimo wszystko, Juliusz otoczony był wciąż mrokiem tajemnicy. Bruns — tajemniczy szpieg. Dr. Garret — tajemniczy wybawca. Dom na ulicy Parkowej i ten dom, w którym się Juliusz znajdował. — Ta „Biała twierdza“. To wszystko ukryte było dla niego, dotychczas nieprzeniknionym całunem tajemnicy.

Został tak oszołomiony usłyszaną wiadomością, że został jeszcze w miejscu, w którym widział ostatnio Dr. Garreta: obok ściany, w której były ukryte drzwi. Stał oparty lekko o ścianę, tak, że ucho jego prawie przylegało do niej. Oczy

błyszczały mu teraz radością, a serce w piersiach uderzało mocniej z radośnego wzruszenia.

„Pamm, pamm, pamm, pamm“.

Zabrzmiało to tak, jakby ktoś stuknął młotkiem w mur, Juliusz przyłożył szczególnie ucho do ściany.

Pamm, pamm — usłyszał już teraz zupełnie wyraźnie.

Uderzenia nie ustawały i zbliżały się wciąż. Ktoś chodził wzdłuż ściany zewnętrznej domu i uderzał w nią jakimś tempem narodziem, widocznie badając jej grubość.

Uderzenie zabrzmiało nagle tuż przy uchu nadsluchającego Juliusza. Ktoś uderzył tam na zewnątrz, w ścianę skrajnie w tym miejscu, w którym Juliusz trzymał ucho wewnątrz.

Kto to mógł być? Zyczyliwy czy wróg? Czy w tym domu są jakieś ludzie poza nim? — Tak — odpowiedział sobie Juliusz natychmiast. Przecież ktoś otworzył bramę, którą wjechał wraz z doktorem Garretem w szarym Lincolnie.

Uderzenia nagle ustały. Po chwili zabrzmiały przy sąsiedniej ścianie. Juliusz pamiętał, że pokój położony był w rogu domu. Zrozumiał, że ktoś tam na zewnątrz bada ten róg domu.

To nie mógł być przyjaciel. To musiał być wróg, chcący się dostać do wewnątrz i badający grubość ściany jakimś narzędziem, prawdopodobnie młotkiem. Przyjaciel wszedłby przez drzwi znając sposób ich otwierania.

Ostatnie przeżycia zmieniły Juliusza nie do poznania. To już nie był ten

młodzieniec, lew salonów, który poza rewolwerem i strzelbą umiał się dotychczas obchodzić tylko z jednym rodzajem broni palnej — z kobietami. Przeżyłaby zeń mężczyzną człowieka decyzji i czynu.

Rozumiał teraz, że nie może stać tak bezczynnie potem co usłyszał. Pamiętał ostrzeżenie doktora Garreta o „nieproszonej wizycie profesora Bruna“.

Pewną ręką zdjął ze ściany wspaniały karabin repeterowy Manlichers. W Polsce polowanie jest ogromnie rozpowszechnione: dlatego Juliusz też umiał się obchodzić z bronią. W pewnych kołach uchodził nawet za znawcę broni. Czy jego społeczeństwo teraz ze złością patrzyło na błyszczącym czarnym karabinie, swego rodzaju cacku sztuki rusznikarskiej.

Nabił i czekał.

Omali nie prosił Boga aby doszło do walki. Chociaż się odwdzięczył swemu wybawcy za wyrządzone mu dobrodziejstwo. Niech się tylko pokaże jakiś wróg. Juliusz Lerad pokaże, że nie jest już dzieckiem. W podnieceniu ścisnął mocniej karabin w rękę.

Czekał i nadsłuchiwał. Nazewnątrz wszystko ucichło. Duży zegar w pokoju wydzwonił pierwsza. Juliusz usiadł na stole. Pod ręką położył sobie naładowany magazyn nabojeów, zapalił papierosa i zaciągnął się mocno. Pomimo całej brawury był nieco zdenerwowany — a papieros wpływa niekiedy uspokajająco na nerwy.

Może jednakże powinien zawołać kogoś do pomocy. Gdyby się tu naraż wdarło do pokoju kilka osób, nie dałby im rady.

C. d. n.

turę obrotów artykułami zwierzęcymi istniejącą na terenie innych dzielnic, przedewszystkiem zaś województw wschodnich. Skutek jest taki, że w wspomnianych przepisach dąży się do zupełnego wyeliminowania kupiectwa, co rzekomo ma zapewnić należyte warunki sprzedaży żywności i podnieść przychody gotówkowe wsi.

Faktem jest, że rolnictwo innych województw zwłaszcza zaś wschodnich, jak dotąd było wykorzystywane w obrocie mięsnym przez kupców detalicznych i hurtowych — żydów. Natomiast kupiectwo tej branży naszej dzielnicy, cechujące się wysokim poziomem etycznym, spełniało bardzo poważną rolę gospodarczą. Mianowicie przejęło na siebie całkowite ryzyko rozłożenia podaży żywności w czasie.

Te niewątpliwie niezdrowo i niesłuszne tendencje wywołały zrozumiały odruch obronny ze strony kupiectwa handlującego bydłem i trzodą województwa poznańskiego.

W dniu 13 bm. odbyło się zebranie konstytucyjne Zrzeszenia Kupców Handlujących Trzodą i Bydłem, na którym przeprowadzono reorganizację istniejącego towarzystwa. Reorganizację, mającą zapewnić większą sprężystość prac, dokonywanych przez Zrzeszenia. Na skutek niebezpieczeństwa, grożącego ze strony uregulowania rynku zwierzęcego kupiectwu tej branży, postawiła sobie organizacja jako zadanie najbardziej palące i mające być wykonane w najbliższym czasie następujące zagadnienia:

- 1) przez opracowanie odpowiedniego projektu, charakteryzującego dotychczasową technikę obrotu żywności na ziemiach zachodnich Polski, udowodnić konieczność istnienia kupiectwa handlującego zwierzętami rzeźnymi, jego poważną rolę gospodarczą. Korzyści związane z jego istnieniem dla szerokiego ogółu rolników, zwłaszcza drobniejszych.
- 2) Wykazanie przy założeniu, że kupiectwo tej branży jest konieczne iż powinno się ono składać z kupców, którzy posiadają świadectwa przemysłowe, reprezentują poważne kapitały, dają pewność wysokiej fachowości.

Niewątpliwie ten zdrowy odruch należy powitać z uznaniem i mamy nadzieję, że w szeregach tej organizacji nie zabraknie żadnego z zainteresowanych kupców z tej branży.

Dla informacji podajemy, że adres Zrzeszenia chrześcijańskich kupców handlujących trzodą i bydłem, jest następujący: Poznań, ul. Marsz. Piłsudskiego 37.

### Wspomagajmy Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych.

Z najważniejszych czynników składających się na siłę Państwa jest oświata powszechna. Pilarem tej oświaty — to szkoła, która wychowuje i kształci młode pokolenie na dobrych Obywateli Państwa. Państwo wydaje dużo na oświatę i utrzymanie szkół, lecz brakuje u nas w Wielkopolsce wielkie.

Stare budynki szkolne, budowane za czasów zaborskich przed 70-ciu lub 100 laty, nie odpowiadają dzisiejszym wymaganiom. Przyrost ludności jest wielki i liczba dzieci wzrasta, co powoduje konieczność powiększenia izb szkolnych i wyposażenia szkół w urządzenia i pomoce naukowe. Państwo, pomimo wielkich wysiłków, nie może w tak szybkim tempie rozwijać szkolnictwo, jakby to sobie życzyło.

Z pomocą państwu już od 3-ech lat przychodzi Tow. P. B. P. S. P. W ciągu tych trzech lat Towarzystwo zdołało zebrać na terenie Wielkopolski i Pomorza z drobnych składek całego społeczeństwa przy ofiarnej współpracy nauczycielstwa sumę 844.000 zł które, dało na bezprocentowe pożyczki i zasiłki budowy i rozbudowy szkół.

Na budowę szkół w Wielkopolsce i Pomorzu wydało Towarzystwo 774.500 zł. Jest to pokazna suma, za którą stanęło wieloszkół w Wielkopolsce i na Pomorzu, wygodnych wyposażonych w odpowiednie urządzenia.

W naszym obwodzie szkolnym ostrowskim stanęła dzięki Towarzystwu nowa szkoła w MACIEJEWIE. Na budowę tej szkoły dało Towarzystwo 15.000 zł w tem 5.000 zł zasiłku bezzwrotnego. Dziś nasza wieś szczycić się może ładnym gmachem — ozdobą wsi. Stara szkoła zbudowana została w roku 1847. Była z drzewa lecz została rozebrana.

Wspólny więc wysiłek społeczeństwa złączonego w Towarzystwie stwarza szkoły. Niewielki to wydatek ta drobna składka.

Niechaj każdy obywatel będzie członkiem Towarzystwa P.B.P.S.P. i czynem pomoże do rozbudowy szkół powszechnych w Polsce.

Pyta Wincenty  
kier. szkoły w Maciejewie.

## Paweł i Gawel.

Paweł i Gawel w jednym stali domu.  
Paweł mieszkał na górze, Gawel na dole...

Paweł grał na loterii, Gawel tak samo. Paweł flegmatyk, Gawel choleryk; pierwsiemu dłużej wszystko powoli z namiętnym, drugiemu ziemia paliła się pod nogami. I ten i tamten pragnął dojść do majątku, dorobić się własnego domu.

Flegmatyk grał dalej. Choleryk obrzucił się na loterię, bo w ostatnim cięgnięciu nie nie wygrał, nie wykupił losu, postąpił jak dziecko: „na złość mamie, odmrozę sobie uszy”.

Przeszło kilka tygodni. Nastąpiło cięgnięcie. Nazajutrz wieczorem słyśmy Gawel, że na górze Paweł dzięki wyczynia hsrce: tańczy, śpiewa, sprząta miśka. Pędzi Gawel na pietro, puka do drzwi:

— Co do licha: Czy sąsiad zwiariował? Po nocy hałas wyczyniasz? Mnie spać nie dajesz?

A na to Paweł:  
— A co, nie mówilem, moja racja? Na los mój padło sto tysięcy!

Sponsował sz Gawel ze złości:  
— Wygrana wygrana, a ja mam dość tego hałasu! Aż mnie głowa puchnie!

— Wolnoś Tomku w swoim domku! Trzeba było grać nasiedzie, bo wygrawa tylko ten kto gra. Możesz się zresztą odbić, bo do ciągnięcia pierwszej klasy już niedaleko, zamiast więc irytować się, idź lepiej zaraz rano i kup los loteryjny.

## Kronika miejscowa.

— Wieczornica ku czci Chrystusa Króla. Na niedzielę 25 bm. cały świat kłólicki obchozić będzie uroczystość Chrystusa-króla. Miejscowa Akcja Parafialna z tej okazji urządza wieczornicę ku czci Chrystusa-króla. Jak się dowiadujemy, wieczornica ta zapowiada się doskonale. Wz udział w wykonaniu przyrzekała szna wszystkim dobrze orkiestra 56 p. p. Wlkp. pod wytrawną dyrekcją p. Sadowkiego.

— Dancing. W sobotę, dnia 24 b. m. odbędzie się z ramienia Polskiego Czer-

wonego Krzyża w kawiarni „Wielkopolska” od godz. 17 — 23 DANCING na cele ratownictwa sanitarnego.

Zarząd P. C. K. prosi Szanowne Obywatelstwo miasta Krotoszyna i okolicy o poparcie imprezy.

— Kino „Promień” wyświetla od środy dnia 21 do wtorku, dn. 27 października r.b. gigantyczne arcydzieło filmowe pt. „BURZA NAD SWIATEM”. Rewelacyjne widowisko odsłaniające kulisy zbrodni wojennych, tragedię narodów, bohaterstwo milionów. Matkom — żonom — wdowom — ojcom — dzieciom bohaterów Wielkiej Wojny poświęcono to potężne w swej prawdziwości widowisko filmowe, opracowane z zdjęć, uzyskanych z tajnych Archiwów Wojennych całego świata. Bohaterami tego filmu są: Wilhelm II — Mikołaj II — Cesarz Franciszek Józef — Król Jerzy V Marszałek Foch oraz miliony szarych bezimiennych żołnierzy.

— Gimnazjalne Koło Artystyczno-Literackie urządziło w dniu 18-go b. m. w pięknie ozdobionej sali akademii ku czci Ks. Piotra Skargi, z okazji 400-iej rocznicy jego urodzin. Na program złożyły się: referat o życiu i działalności wielkiego kapłana i kaznodziei, piękny poemat Znanieckiego pt. ks. Piotr Skarga i „Myśli wybrane” z III kazania ks. Skargi. Część muzyczna obejmowała utwory Händla i Mozarta (kwartet smyczkowy i fortepian) oraz piękna „Modlitwa do kościółka” Moniuszki, wykonana przez chór mieszany. Starannie dobrany i wykonany program znalazł uznanie i gorące przyjęcie u licznie zebranej publiczności.

— Z posiedzenia Kat. Stowarzyszenia Mężów. Na niedzielny wieczór Kat. Stow. Mężów uwzględniając potrzeby naszych dzisiejszych, utworzono sekcję odczytową, której zadaniem będzie urządzać wieczory dyskusyjne. Rozumiejmy, że nie wystarczy tylko ganić i krytykować, sekcja ta przez wytyczenie naświetlanie różnych zagadnień z dziedziny społecznej, ekonomicznej, apologetyczno-dogmatycznej chcąc przyczynić się do zwalczania wszelkiego rodzaju wrogów porządku społecznego i religijnego. Ponieważ zaś obecnie najaktualniejszym jest zagadnienie niebezpieczeństwa komunistycznego, dlatego też u pierwszy plan wysunięto omówienie i przedyskutowanie teorii komunistycznej. Wieczory dyskusyjne przeznaczone są nietylko dla członków Kat. Stow. Mężów, ale dla tych wszystkich, którzy kwestiami tego rodzaju zajmują się już z potrzeb własnego zainteresowania, już z racji posiadanego wykształcenia i piastowanego urzędu. Zapraszamy więc wszystkich do tłumnego i czynnego udziału w wieczorach dyskusyjnych. Termin ich podamy w najbliższej przyszłości.



Znane ze swej dobrotliwej gily i bibulki do papierosów  
„Prima Aida”  
DO NABYCIA WSZĘDZIE

**LOSY**

I. klasy 37 Loterii są do nabycia w mojej kolekturze, zachęcającej się do tych, które zawsze wykazują wielką ilość wygranych

Główne wygrane są następujące:

1 x 1 000 000 zł	110 x 10 000 zł
9 x 100 000 zł	165 x 5 000 zł
3 x 75 000 zł	400 x 2 500 zł
15 x 50 000 zł	565 x 2 000 zł
28 x 25 000 zł	1 110 x 1 000 zł
23 x 20 000 zł	

i duża ilość poniżej 1.000 zł

na ogólną sumę 24 570 000 zł

Ciągnięcie I. klasy rozpocznie się już w dniu 22. października

**KOLEKTURA POLSKIEJ PAŃSTWOWEJ LOTERII KLASOWEJ NR. 717**

**MARIAN OLESZAK** Krotoszyn Rynek nr. 1 - PKO. 200.116

— Dzień dobry ci Wera!

— Dokąd idziesz?

— PO CHLEB i BUŁKI

## do piekarni WERNERA

Znajdziesz tam dobre pieczywo, dwa razy dziennie świeże bułki oraz ciastka, pączki i rozmaiteści na chrzeiny, imieniny i wszelkie uroczystości.

— Więc dowiedzenia ci, Wera, Spotkamy się jutro u Wenera przy ul. Kaliskiej 18.

## KAŻDY

wygrać może

## K T O

natychmiast

## K U P I

szczęśliwy

## L O S

I-szej klasy u

## Mariana Świtalskiego

Kolektura Loterii Państwowej

Ostrów, Marsz. Piłsudskiego 10

Ciągnięcie 22 b. m.

## Augusty Pflantz

Krotoszyn

Telefon 125

Rynek 31

Towary kolonialne  
i delikatesy

Wina - Wódki - Likier.

hurt — — detal



## OKULARY

oraz wszelkie przybory optyczne.

## Zegary - Zegariki - Biżuterię

OBRAZKI ŚLUBNE

polecą po cenach umiarkowanych

**ST. SKOWROŃSKI**

zegarmistrz - złotnik — Rynek 7.



## UDZIELAM

## LEKCJI GRY NA FORTEPIANIE

Helena Zachertówna, egz. naucz.

KROTOSZYN, Sienkiewicza 14.

## Wielki wybór

w materiałach jesienno-zimowych  
na płaszcze, kostiumy, komplety,  
suknie, bluzki.

Garnitury męskie, palta, pokrycie  
na futra. Gatunki pierwszorzędne.  
Płaszcze damskie, fasony najnowsze.  
Polecam: jedwabie - firany - chodniki,  
inlety - płótna.

Zasada moja: dobry towar - niskie ceny.

**Alfons Herdach** Krotoszyn

Rynek 10

Km. 816/36.

## Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Krotoszynie rewiru II. Stefan Kustrzyński mający kancelarię w Krotoszynie, Słodowa 16 na podstawie art. 676 i 679 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23-go listopada 1936 r. o godz. 11 w Krotoszynie, (Sąd Grodzki) odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Józefa Hałowskiego nieruchomości: ozn. Krotoszyn karta 725 — obszaru ha 0.11.33, karta 793 — ha 0.01.87, karta 1743 — ha 0.92.25, karta 1897 — ha 0.81.21 — położonej w Krotoszynie, przy ul. Beniekiej, przytem na nieruchomości k. 1743 znajdując się dom mieszkalny z przynależnościami.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 19 480,—, cena zaś wywołania wynosi zł 14 610,—.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 1.948,—

Rękojmię należy złożyć w gotowości albo w takich papierach wartościowych bądź w książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich 2-ech tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8—18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Krotoszynie ul. Sienkiewicza 11, pokój nr. 22.

Dnia 19 października 1936 r.

KOMORNIK: (—) Kustrzyński

## CYNOWANIE KONOI

od mleka

wykonuje

**W. Jaworski**

Telef. 58. KOZMIN, Rynek 19.

## Złóż datek na L.O.P.P.

## Nadszedł 3-ci wagon żelaza!



Polecam po najniższych cenach hurtowych:

### I. Dźwigary

we wszelkich wymiarach i długościach

żelazo sztabowe — taśmowe — formowe

żelazo zlewne jak: plece żelazne, płyty, kotły, ruszta, rury i kształtki kanalizac. itp.

Ponadto polecam po najniższej cenie:

najlepsza suchoklejna dyłka „Tobal”, węgle kowalskie, sprzęty rolnicze, płyty, cegły i makę szmat., wiadra cynkowane, blachę cynkową

**P. Przygoda**

Skład żelaza, Krotoszyn - Rynek 9.